

UZASADNIENIE

| | | | |
|---|---------------|---------------------|--|
| Formularz UK 2 | Sygnatura akt | <i>II AKa 10/21</i> | |
| Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników: | 1 | | |
| 1. CZĘŚĆ WSTĘPNA | | | |
| 0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji | | | |
| wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) | | | |
| 0.11.2. Podmiot wnoszący apelację | | | |
| # oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego | | | |
| # oskarżyciel posiłkowy | | | |
| # oskarżyciel prywatny | | | |
| # obrońca | | | |
| # oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego | | | |
| # inny | | | |
| 0.11.3. Granice zaskarżenia | | | |

| | | | |
|--|--|------------|--|
| 0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia | | | |
| # na korzyść # na niekorzyść | # w całości | | |
| # w części | # | co do winy | |
| # | co do kary | | |
| # | co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia | | |
| 0.11.3.2. Podniesione zarzuty | | | |
| Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji | | | |
| # | art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu | | |
| # | art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu | | |
| # | art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia | | |

| | | | |
|---|---|---|--------|
| # | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia | | |
| # | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka | | |
| # | art. 439 k.p.k. | | |
| # | brak zarzutów | | |
| 0.11.4. Wnioski | | | |
| # | uchylenie | # | zmiana |
| 2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy | | | |
| 0.12.1. Ustalenie faktów | | | |
| 0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione | | | |
| 0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione | | | |
| 0.12.2. Ocena dowodów | | | |

| | | | |
|---|--|---|--|
| <p>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p> | | | |
| <p>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p> | | | |
| <p>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p> | | | |
| <p>Lp.</p> | <p>Zarzut</p> | | |
| <p>1. 2. 3. 4. 1. 2. 3.</p> | <p>Błąd w ustaleniach faktycznych, „a w konsekwencji” obraza przepisów postępowania – art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez przypisanie oskarżonemu zarzuconych mu czynów, pomimo że rozstrzygnięcie to opierało się na wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego arestowania, jak również w oparciu o zeznania świadków, którzy zeznawali odmiennie niż oskarżony, a sam oskarżony następnie wycofał się, jako że</p> | <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p> | |

składane były pod wpływem presji ze strony przesłuchujących go funkcjonariuszy.

Obraza prawa materialnego – art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez wadliwe przyjęcie, że oskarżony posiadając „substancje psychotropowe w postaci marihuany” w ilości nie mniejszej niż 579 gram, wyczerpał znamiona czynu określonego w tym przepisie, tj. posiadanie znacznej ilości.

Zarzut ewentualny – rażąca niewspółmierność kary, wynikającą z nieprawidłowego miarkowania kar jednostkowych 2 lat pozbawienia wolności oraz 10 miesięcy pozbawienia wolności, jak również kary łącznej 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Zarzut ewentualny – błąd w ustaleniach faktycznych, „a w konsekwencji” **obraza przepisów postępowania – art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k.**, poprzez wadliwe przyjęcie, że ilość środków odurzających wprowadzonych do obrotu przez oskarżonego jest znacznie wyższa niż byłaby możliwa do uzyskania przez oskarżonego z

| | | | |
|--|--|--|--|
| | uprawy 9 krzewów konopi innych niż włókniste. | | |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | | |
| <p>Ad. zarzut nr 1</p> <p>W pierwszej kolejności – odnosząc się do samego sposobu sformułowania omawianego zarzutu apelacji (a dotyczy to także zarzutu ewentualnego nr 4) – zauważyć należało, iż wbrew przekonaniu apelującego obrońcy, błąd w ustaleniach faktycznych ze swej istoty stanowi konsekwencję naruszenia prawa procesowego, nigdy zaś odwrotnie.</p> <p>Błędy w ustaleniach faktycznych wynikają bowiem z naruszenia przez Sąd którejś z reguł procesowych dotyczących procedowania i analizy materiału stanowiącego podstawę dowodową rozstrzygnięcia. Tym samym naruszenia procedury nie mogą stanowić konsekwencji – jak ujął to apelujący – przyjęcia przez Sąd błędnych okoliczności faktycznych.</p> <p>Podkreślenia wymagało ponadto, że bez uprzedniego wykazania naruszeń procedury, kwestionowanie ustaleń faktycznych, na których oparto rozstrzygnięcie,</p> | | | |

stanowi jedynie prezentację polemiczną względem sądowej – ale w przeciwieństwie do niej, dowolnej – wersji zdarzeń strony apelującej. Przy czym, argumentacja podniesiona przez apelującego na poparcie zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych wskazywała, że tezy apelującego co do faktów sformułowane zostały w oderwaniu od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i bez uprzedniego wykazania obrazy wskazanych w zarzucie reguł procesowych.

Oczywiście bezzasadny był zatem podniesiony w apelacji obrońcy zarzut pominięcia dowodów, stanowiący **naruszenie art. 410 k.p.k.**, mające polegać na pominięciu przez Sąd I instancji dowodu o korzystnej dla oskarżonego wymowie, tj. wyjaśnień oskarżonego. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazywała jednoznacznie, że ani wymieniony w apelacji dowód, ani też żaden inny dowód wprowadzony do procesu – nie został przez Sąd I instancji pominięty. O pominięciu dowodu można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd przeprowadziwszy dowód na rozprawie, nie poddaje go następnie ocenie w procesie wyrokowania. Tymczasem Sąd I instancji

odniósł się do wszystkich wprowadzonych do procesu dowodów – także eksponowanych w apelacji wyjaśnień oskarżonego – poddał je analizie i dał temu wyraz w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Jedynie wynik dokonanej przez Sąd oceny dowodów, różnił się od wniosków forsowanych przez obronę. Autor apelacji w sposób oczywiście mylny utożsamiał zatem sytuację pominięcia danego dowodu, z przypadkiem różnicy w jego ocenie.

Stanowisko apelującego obrońcy nie zasługiwało zatem na uwzględnienie w zakresie zarzutu nieuwzględnienia tych okoliczności wynikających z **wyjaśnień oskarżonego T. B.**, które – w ocenie obrońcy – świadczyć miały o tym, jakoby oskarżony nie miał nic wspólnego z uprawą konopi w B. oraz jakoby nigdy nie przekazywał narkotyków W. S.. Podkreślenia wymagało, że okoliczności dotyczące sprawstwa oskarżonego zarówno w zakresie uprawy konopi, jak i przekazywania narkotyków współoskarżonej celem ich dalszej sprzedaży, odtworzone zostały na podstawie wyjaśnień oskarżonego złożonych przez niego w toku postępowania przygotowawczego,

podtrzymanych również w ramach postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

Okoliczności w postaci uprawiania przez oskarżonego konopi oraz przekazywania narkotyków W. S. w celu ich dalszej sprzedaży zostały zatem wprost przez oskarżonego przyznane, przy czym swoje wyjaśnienia w tym zakresie zmienił on dopiero w późniejszej fazie procesu, nie wskazując w sposób racjonalny, co miałyby tłumaczyć taką zmianę.

Za takie racjonalne wytłumaczenie zmiany wyjaśnień nie mogło być bowiem uznane twierdzenie, że składane one były pod wpływem presji ze strony przesłuchujących oskarżonego funkcjonariuszy.

Stosowanie przez funkcjonariuszy przesłuchujących oskarżonego B. jakichkolwiek niedozwolonych form nacisku na przesłuchiwanego, nie zostały przez apelującego w żaden sposób wykazane, ani nawet uprawdopodobnione.

Forsowana w apelacji teza dotycząca owych niedozwolonych nacisków podczas przesłuchania,

musiała być zatem uznana za w pełni dowolną.

Co więcej – prezentując tezę o wiarygodności tych fragmentów wyjaśnień oskarżonego, w których przeczył on swojemu sprawstwu w zakresie zarzuconych mu czynów, apelujący zdawał się nie pamiętać, że przeczenie to pozostawało w sprzeczności nie tylko z wcześniejszymi wyjaśnieniami samego oskarżonego (który nota bene w sposób szczegółowy, a zatem wskazujący na prawdomówność, opisywał swoje zachowania), ale też było niezgodne z wyjaśnieniami współoskarżonej W. S. oraz zeznaniami świadków. Ta pierwsza podawała bowiem, że jeździła razem z T. B. do B., gdzie w lesie oskarżony doglądał i podlewał krzewy, marihuany, jak również, że sprzedawała narkotyki otrzymywane w tym celu od T. B..

Z kolei zeznania świadka M. S. jednoznacznie potwierdzały przyznawane początkowo przez oskarżonego B. okoliczności, że to właśnie oskarżony doglądał uprawy marihuany w B. i dokonał jej zbioru. Zaś z zeznań świadków A. O. i Ł. S. – funkcjonariuszy policji, którzy w dniu 7 sierpnia 2018 roku podczas patrolu na terenie

poligonu wojskowego w B. zauważyli dwie osoby (mężczyznę i kobietę), które na ich widok podjęły ucieczkę – wynikały te same okoliczności dotyczące owej ucieczki, które w sposób spontaniczny ujawniła w swoich wyjaśnieniach W. S., wskazując przy tym, że wspomnianym mężczyzną był oskarżony B..

Słusznie ocenił też Sąd I instancji, że wobec niewątpliwej świadomości oskarżonego B. co do konsekwencji jego przyznania się do winy – nieprawdopodobnym było, aby oskarżony podawał nieprawdziwe okoliczności obciążające go w postępowaniu karnym tylko po to by ukryć swój związek z W. S..

Dodać przy tym należało, że Sąd I instancji świadom był podkreślanych w apelacji różnic występujących w wyjaśnieniach oskarżonego złożonych na różnych etapach procesu. W pełni zasadnie Sąd ten ocenił zmianę owych wyjaśnień, jako wynikającą z chęci umniejszenia, czy nawet uniknięcia przez oskarżonego odpowiedzialności karnej. Na to ostatnie wskazywało jednoznacznie redukowanie przez oskarżonego opisu okoliczności

obciążających, bez
jednoczesnego
racjonalnego
wy tłumaczenia, dlaczego
uprzednio podawać
miałby nieprawdziwe
okoliczności obciążające
go. Tym samym trafne
było stanowisko Sądu
I instancji, który
miarodajnych podstaw
dowodowych dla
odtworzenia okoliczności
obejmujących
poszczególne czynności
sprawcze oskarżonego,
upatrywał w tych
fragmentach relacji
procesowej oskarżonego,
które nosiły cechy
spontanicznej i szczerzej
narracji. Podkreślenia
wymagało przy tym,
że oskarżony, pomimo
zmienności swojej relacji
procesowej, nawet w
sytuacji negocjowania
swojego sprawstwa w
zakresie uprawy konopi,
przyznawał, że podlewał
krzewy tej rośliny.

Wbrew zarzutowi apelacji
obrońcy, Sąd I instancji
w pełni prawidłowo i
zasadnie nie dał wiary
oskarżonemu także w tym
zakresie, w jakim na
etapie rozprawy negocjował
on fakt przekazywania
narkotyków W. S. w celu
ich dalszej odsprzedaży. I
ten fakt – czego apelujący
zdawał się nie dostrzegać
– został na etapie
śledztwa wprost przez
oskarżonego przyznany.
Ponadto w taki sam sposób
okoliczności te podawała
w swoich wyjaśnieniach

wymieniona
współoskarżona.

Przeprowadzona kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku, uprawniała zatem do stwierdzenia, że negowanie w apelacji obrońcy okoliczności ustalonych przez Sąd I instancji – którego to nota bene autor apelacji nie zdołał skutecznie powiązać ze skonkretyzowanymi w apelacji uchybieniami Sądu I instancji, co czyniło wytknięcie wadliwości w zakresie oceny dowodów czysto polemicznym – wynikało wyłącznie z subiektywnych przekonań obrońcy lub też sformułowane zostało dla potrzeb realizacji przyjętej linii obrony oskarżonego. Prezentacja w apelacji własnej wersji zdarzeń nie znajdowała żadnego umocowania w materiale dowodowym, a wręcz skonstruowana została w oderwaniu od niego i pozostawała w sprzeczności względem wniosków wypływających z treści dowodów. Zabiegi argumentacyjne apelującego sprowadzały się do pomijania partii dowodów i eksponowania jedynie wybranych ich fragmentów. Pełna analiza i ocena materiału dowodowego – jaką w przeciwieństwie do obrońcy przeprowadził Sąd I instancji – pozwalała bez wątpliwości odtworzyć przebieg zdarzeń objętych

postawionymi
oskarżonemu zarzutami.

Nie było zatem tak – jak podnosił apelujący, jakoby analizowane przez Sąd I instancji dowody zawierać miały dane pominięte przez Sąd I instancji, a wskazujące na jakies okoliczności o korzystnej dla oskarżonego wymowie. Wprost przeciwnie – to wątpliwości podniesione w tym zakresie przez obronę bazowały na wybiórczym odczytaniu dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego. Tym samym w zakresie oceny dowodów przez Sąd I instancji nie doszło do naruszenia art. 410 k.p.k., mającego skutkować obrazą reguły ujętej w **art. 7 k.p.k.**

Uwzględniając powyższe, stwierdzić także należało, że wzajemna relacja zgromadzonych w niniejszej sprawie – w tym omówionych powyżej wyjaśnień obojga oskarżonych oraz zeznań świadków, ale też opinii z badania chemiczno-toksykologicznego – pozwalała na odtworzenie przebiegu zdarzenia, w tym okoliczności dotyczących uprawy krzewów konopi w sposób jednoznaczny. Nie było zatem tak – jak utrzymywał apelujący – jakoby materiał dowodowy, na którym oparto zaskarżone rozstrzygnięcie był

niekompletny i wymagał uzupełnienia, w szczególności poprzez przeprowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego na rozprawie apelacyjnej. Sąd Apelacyjny dał wyraz takiemu stanowisku, wydając w toku rozprawy odwoławczej w dniu (...) r. postanowienie w przedmiocie dowodów wnioskowanych w apelacji obrońcy. Sąd Apelacyjny postanowił zatem, na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. oddalić wnioski dowodowe obrońcy o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadków W. S. i M. S. oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu badań biologicznych albowiem zarówno W. S., jak i M. S. składali obszernie wyjaśnienia i zeznania zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem I instancji, dostarczając tym samym Sądom obu instancji materiał dowodowy wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy. Z kolei – jak wynika z art. 201 k.p.k. – uzupełniającą opinię biegłego przeprowadza się gdy dotychczasowa opinia jest niepełna lub niejasna, lub zachodzą w niej sprzeczności. W niniejszej sprawie opinia w przedmiotowym zakresie sporządzona została przez biegłego Katedrę i Zakład

Medycyny Sądowej (...) w P., znajduje się na k., 113-114, i obrońca w żadnym stopniu nie podważył jej treści, ani jej wniosków.

Nie wykazawszy – jak była o tym owa powyżej – żadnego uchybienia Sądu I instancji w zakresie procedowania co do dowodów i oceny materiału dowodowego, apelujący nie mógł zasadniczo skutecznie wytknąć Sądowi I instancji **błędów w ustaleniach faktycznych**. Jak bowiem nadmieniono powyżej, warunkiem koniecznym wykazania błędów w ustaleniach faktycznych, jest uprzednie dowiedzenie, że Sąd I instancji ustalając fakty, naruszył konkretne zasady procesowe. Błąd w ustaleniach faktycznych nie może bowiem wynikać wyłącznie z wątpliwości strony, czy też z przyjęcia przez nią odmiennej wersji zdarzeń, ale musi mieć konkretną przyczynę, a przyczyną taką jest właśnie naruszenie reguł procedowania, w tym np. pominięcie przez sąd niektórych dowodów, albo przeciwnie – oparcie się na dowodach niewprowadzonych do procesu, czy też w końcu dokonanie tychże dowodów wadliwej oceny – to jest odbywającej się z przekroczeniem granice swobodnej ich oceny, a zatem np. obrażającej

zasady logicznego rozumowania, zasady wiedzy, czy doświadczenia życiowego. Jednakże – jak omówiono to powyżej – apelujący obrońca oskarżonego nie wykazał uchybień Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów. Tym samym apelujący obrońca nie mógł też skutecznie wytykać Sądowi I instancji błędów w ustaleniach faktycznych.

Tym samym w postępowaniu przed Sądem I instancji sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie obu zarzuconych mu czynów zostało należycie wykazane.

Ad. zarzut nr 2

Oczywiście bezzasadny okazał się zarzut **naruszenia prawa materialnego – art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**, poprzez wadliwe przyjęcie, że oskarżony wyczerpał znamiona czynu określonego w tym przepisie, dotyczące znacznej ilości narkotyku.

Wbrew przekonaniu apelującego obrońcy, podzielić należało stanowisko Sądu I instancji, że 579 gram środka odurzającego w postaci marihuany (mylnie nazwanej przez apelującego „substancją psychotropową”) stanowi

znaczną ilość tego narkotyku, w rozumieniu art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jak w sposób niekontrowersyjny i utrwalony przyjmuje się w orzecznictwie, jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to "znaczną ilość" w rozumieniu tej ustawy (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r., sygn. I KZP 10/09).

Wskazana zaś wyżej ilość marihuany, będąca przedmiotem czynności sprawczych przypisanych oskarżonemu w pkt 1 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku (polegających nota bene na wprowadzeniu narkotyków do obrotu, nie zaś – jak mylnie wskazano w apelacji – posiadaniu tychże substancji), obejmująca 579 gram tego środka z całą pewnością wystarczała dla odurzenia kilkudziesięciu osób.

**Ad. zarzut ewentualny
nr 3**

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by podzielić wynikające z zarzutu ewentualnego apelacji obrońcy stanowisko, **jakoby wymierzone oskarżonemu** kary jednostkowe 2 lat pozbawienia wolności oraz 10 miesięcy pozbawienia wolności, jak również kara łączna 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności **były rażąco nadmiernie surowe**. Zauważyć przy tym należało, że za pierwszy z przypisanych mu czynów (z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) oskarżonemu wymierzono minimalną, przewidzianą wskazanym przepisem karę 2 lat pozbawienia wolności, za drugi zaś z czynów, z art. 63 ust 3 tejże ustawy – karę przewyższającą o 4 zaledwie miesiące dolną granicę ustawowego zagrożenia przewidzianego w wymieniony przepisie.

Wbrew zaś zarzutowi apelacji, w przypadku oskarżonego i jego czynów nie istniały okoliczności, które miałyby pominąć Sąd I instancji, a które wskazywałyby na konieczność dalszego (w tym nadzwyczajnego) łagodzenia orzeczonych wobec oskarżonego kar. Wprost przeciwnie – jak wykazała kontrola

instancyjna zaskarżonego wyroku – Sąd I instancji należycie uwzględnił w odniesieniu do oskarżonego T. B. przy wymiarze kary wszystkie okoliczności tak obciążające, jak i łagodzące.

I tak, nie sposób podzielić stanowiska apelacji, jakoby okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego – i to uzasadniającą nadzwyczajne złagodzenie kary – miał być fakt, że przestępstw przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem oskarżony nie dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, o którym mowa w art. 64 § 1 k.k. Zważywszy, że był on uprzednio karany za przestępstwa, a zatem w sposób rażący naruszał porządek prawny, sam fakt, że nie spełnił ustawowych warunków recydywy, nie mógł szczególnie przemawiać na jego korzyść.

Podobnie, w pełni prawidłowo Sąd I instancji ocenił fakt początkowego przyznania się oskarżonego do winy oraz złożenia przez niego wyjaśnień, które w swojej pierwotnej wersji okazały się wiarygodne i przydatne dla odtworzenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Zważywszy jednakże, że przyznanie to i złożone wyjaśnienia

zostały następnie przez oskarżonego zmienione i dążył on wyraźnie do zanegowania zakresu i naganności swoich zachowań składających się na zarzucone mu czyny – stwierdzić należało, że postawa procesowa oskarżonego nie wskazywała bynajmniej na skruchę i zrozumienie naganności swojego postępowania.

W tej sytuacji – wbrew stanowisku apelującego obrońcy – brak było jakichkolwiek podstaw do tego by wskazanym wyżej okolicznościom nadawać dalej idącą wymowę łagodzącą.

Zaprezentowana w apelacji ocena okoliczności rzutujących na wymiar kary, nie tylko była wadliwa w odniesieniu do okoliczności łagodzących – których wagę obrońca przeceniał – ale niesłusznie pomijała także to – co trafnie uwzględnił Sąd I instancji – że w przypadku oskarżonego B. i jego czynów istniały istotne okoliczności obciążających. Składały się na nie przede wszystkim nie tylko wspomniana wyżej uprzednia karalność oskarżonego, ale też zaangażowanie w przestępczy proceder związanej z nim uczuciowo młodej osoby, jak również zdecydowanie

się oskarżonego na rozprawie prowadzonej w środowisku bardzo młodych osób. Wobec takiego sprawcy, podejmowanie resocjalizacji w warunkach kary pozbawienia wolności nadzwyczajnie złagodzonej – uznane być musiało za niezasadne i niecelowe. Przy trafnie odczytanym przez Sąd I instancji nagromadzeniu okoliczności obciążających i chybionej argumentacji obrony co do okoliczności łagodzących, brak było podstaw do przyjęcia – jak chciał obrońca – jakoby w okolicznościach przedmiotowej sprawy oskarżonemu winny być wymierzone kary łagodniejsze niż orzeczone w zaskrzeszonym wyroku.

Z przedstawionych powyżej rozważań wynikało zatem, iż wymiar kary za przypisane oskarżonemu czyny oraz wymiar kary łącznej, został przez Sąd I instancji ukształtowany z uwzględnieniem wszystkich zakreślonych przepisami wymogów, w tym tych okoliczności, które wprost wskazywał obrońca w treści swojej apelacji. Apelujący zatem nie tylko nie wskazał nowych okoliczności pozwalających ewentualnie odmiennie – niż uczynił to Sąd I instancji – ocenić kryminalną zawartość czynów oskarżonego, ale

także, nie uzasadnił przekonująco, iżby wymowa przedstawionych przez niego okoliczności przemawiała za łagodniejszym potraktowaniem sprawcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, orzeczone wobec oskarżonego katy jednostkowe i łączna pozbawienia wolności były wynikiem trafnej oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu oraz danych osobopoznawczych oskarżonego i jako spełniające wymogi określone dyrektywami przepisów art. 53 k.k. i art. 54 § 1 k.k., uznane być musiały za kary prawidłowo wyważone.

Ad. zarzut ewentualny nr 4

Oczywiście bezzasadny okazał się także zarzut ***błędu w ustaleniach faktycznych***, „a w konsekwencji” ***obraza przepisów postępowania – art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k.***, poprzez wadliwe przyjęcie, że ilość środków odurzających wprowadzonych do obrotu przez oskarżonego jest znacznie wyższa niż byłaby możliwa do uzyskania przez oskarżonego z uprawy 9 krzewów konopi innych niż włókniste.

Podnosząc ten zarzut, apelujący zdawał się nie dostrzegać, że ustalona

przez Sąd I instancji ilość marihuany objęta czynnościami sprawczymi oskarżonego w zakresie pierwszego z przypisanych mu czynów – z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani, wynikała z osobowych źródeł dowodowych, w tym wyjaśnień W. S. oraz opinii toksykologicznej, której przedmiotem były znalezione u W. S. narkotyki w ilości netto 437,06 g. Ilość ta nie wynikała natomiast – jak zdawał się zakładać apelujący obrońca – z prostej oszacowania ilości narkotyków możliwych do uzyskania z uprawy 9 krzewów konopi.

Wniosek

- **o zmianę zaskarżonego wyroku** poprzez uniewinnienie oskarżonego od obu zarzuconych mu czynów;

- **ewentualny – o zmianę zaskarżonego wyroku** poprzez wyeliminowanie z opisu czynu zarzuconego w pkt II części wstępnej wyroku znamienia w postaci znacznej ilości narkotyku wynoszącej 3257, 29 gram, tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani oraz przyjęcie, że w ramach tego czynu posiadał on 180 gram marihuany i wymierzenie

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny
- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny
- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

| | |
|---|--|
| <p>mu za ten czyn kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia;</p> <p>- ewentualny – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p> | |
| <p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p> | |
| <p>Ad. wniosek nr 1 i wniosek ewentualny nr 2</p> <p>Uwzględniając uwagi zaprezentowane przy omawianiu zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że – wbrew stanowisku tejże apelacji – brak było podstaw do zakwestionowania zawartego w wyroku Sądu I instancji zaskarżonego rozstrzygnięcia co do sprawstwa i winy oskarżonego, w szczególności apelacja nie wykazała zasadnych podstaw do uniewinnienia oskarżonego.</p> <p>Ad. wniosek ewentualny nr 2</p> <p>Apelacja obrońcy nie wykazała też podstaw do zmiany opisu i kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu z art. 63 ust. 3</p> | |

ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wniosek ten opierał się na oczywiście błędnym założeniu, jakoby Sąd I instancji ustalił, że możliwym było uzyskanie marihuany w ilości 3275, 29 gram z dziewięciu krzewów konopi.

Tymczasem wskazana wartość 3275, 29 gram – jak przyjął Sąd I instancji w oparciu o wspomnianą wcześniej opinię biegłego – odnosiła się do masy liści i łodyg owych 9 krzewów konopi innych niż włókniste. Szacunkowa zaś ilość gotowego narkotyku (marihuany) możliwej do uzyskania ze wskazanej ilości roślin, wynosiła od 773 do (...) jednorazowych dawek inicjujących odurzenie – co uzasadniało przyjętą przez Sąd I instancji kwalifikację czynu, przypisanego oskarżonemu w pkt 2 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Była to bowiem uprawa mogąca dostarczyć znacznej – w rozumieniu powołanego przepisu – ilości ziela konopi innych niż włókniste.

Ad. wniosek ewentualny nr 3

Wbrew stanowisku apelacji – brak było podstaw do stwierdzenia, jakoby postępowanie

| | | |
|---|------------------------------------|--|
| <p>przed Sądem I instancji obarczone było wadami uzasadniającymi jego ponowne przeprowadzenie.</p> | | |
| <p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p> | | |
| <p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p> | | |
| <p>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p> | | |
| <p>0.2Pkt. 1 wyroku</p> | <p>Przedmiot utrzymania w mocy</p> | |
| <p>Zaskarżone rozstrzygnięcie w całości, tj.:</p> <ul style="list-style-type: none"> - rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy oraz kar 2 lat pozbawienia wolności oraz 10 miesięcy pozbawienia wolności zawarte w pkt 1 i 2 zaskarżonego wyroku, - rozstrzygnięcie w przedmiocie kary łącznej 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności zawarte w pkt 3 zaskarżonego wyroku - rozstrzygnięcie w przedmiocie zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na | | |

| | |
|--|--|
| poczet kary, zawarte w pkt 4 zaskarżonego wyroku. | |
| Zwięźle o powodach utrzymania w mocy | |
| <p>Z uwagi na to, że apelujący obrońca oskarżonego T. B. nie wykazał wadliwości uznania oskarżonego za winnego czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 63 ust. 1 i 3 tejże ustawy, a Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw by uczynić to z urzędu – rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie wskazanych czynów zasługiwało na aprobatę.</p> <p>Prawidłowe okazało się także, stanowiące następstwo rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonego, zawarte w zaskarżonym wyroku, orzeczenie o karze. Jak wskazano powyżej, zarzut ewentualny apelującego obrońcy kwestionujący wyrok Sądu I instancji w tym zakresie – oparty na założeniu, jakoby orzeczone kary, tak jednostkowe, jak i łączna – były rażąco nadmiernie surowe – okazał się bezzasadny, a Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw by z urzędu uwzględnić wynikające z zakresu i kierunku apelacji obrońcy</p> | |

| | |
|--|--|
| <p>stanowisko, jakoby wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności były zbyt surowe.</p> | |
| <p>6. Koszty Procesu</p> | |
| <p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p> | <p>Przytoczyć okoliczności</p> |
| <p>Pkt. II wyroku</p> | <p>Orzekając o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze – obciążających co do zasady oskarżonego w sytuacji, gdy jego apelacja nie została uwzględniona, Sąd Apelacyjny na podstawie przepisów art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k., zwolnił T. B. od obowiązku ponoszenia tych kosztów sądowych. Uwzględniono przy tym sytuację majątkową wymienionego i jego możliwości zarobkowe, w tym perspektywę odbywania kary izolacyjnej, które nakazywały przyjąć, że pokrycie kosztów sądowych byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe. Z tych samych względów, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o kosztach sądowych w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zmian.), zwolnieniem od kosztów objęto opłatę za drugą instancję.</p> |
| <p>7. PODPIS</p> | |

K. L. I. P. M. Š.